

Sygn. akt IX Ka 650 / 14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Barbara Plewińska

Protokolant - stażysta Marzena Chojnacka

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 roku

sprawy **M. Ż.**

obwinionego z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 3 pkt 1a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym / Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 /

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie

z dnia 30 września 2014 roku sygn. akt II W 303 / 14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa / Sądu Rejonowego w Chełmnie / kwotę 40,- / czterdziestu / zł. tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 650/14

UZASADNIENIE

M. Ż. został obwiniony o to, że w dniu 4 kwietnia 2014 roku około godziny 06:44 w miejscowości M. na 103,8 km autostrady (...) kierując pojazdem M.

o nr rej.(...) przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy o 35 km/h przy ograniczeniu prędkości do 140 km/h,

- tj. o czyn z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 3 pkt 1a Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137).

Sąd Rejonowy w Chełmnie wyrokiem zaocznym z dnia 30 września 2014 roku (sygn. akt II W 303/14):

I. uznał obwinionego **M. Ż.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 3 pkt 1a Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137), i za to na podstawie art. 92a kw wymierzył mu karę 400,- złotych grzywny;

II. zasądził od obwinionego **M. Ż.** na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w wysokości 40,- zł, zwolnił go od zryczałtowanej równowartości wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł **obrońca obwinionego zaskarżając w całości** powyższy wyrok i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę w kierunku uniewinnienia obwinionego oraz obciążenia Skarbu Państwa kosztami postępowania oraz zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kosztów obrony w sprawie z uwzględnieniem kosztów za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się żadnych błędów w postępowaniu przed sądem I instancji. Sąd meriti prawidłowo przeprowadził analizę dowodową, na podstawie której orzekł o winie M. Ż., który dnia 4 kwietnia 2014 roku około godz. 6:44 w miejscowości M. na 103,8 km autostrady (...) kierując pojazdem M. o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy o 35 km/h przy ograniczeniu prędkości do 140 km/h.

Wszystkie zarzuty przedstawione przez obrońcę obwinionego w apelacji okazały się być bezpodstawne. Sugerowany w apelacji stan konfliktu między M. Ż., a policjantami dokonującymi pomiaru nie został w żaden sposób wykazany, a z zebranych materiałów dowodowych w postępowaniu I instancji wynikało, tak jak ustalił to Sąd Rejonowy, iż policjanci prawidłowo wykonywali czynności z zakresu ruchu drogowego oraz nie wykazano by mieli oni jakieś podstawy do bycia bezstronnym. Po przeprowadzeniu pomiaru, zatrzymali samochód obwinionego i zaproponowali mandat w wysokości 300,- złotych oraz zgodnie z taryfikatorem 6 punktów karnych. Nie komentowali w żaden sposób swojego działania, ani nie odpowiadali na wskazane w notatce urzędowej oświadczenia obwinionego.

W ocenie sądu odwoławczego zabrakło również argumentów, by twierdzić, iż urządzenie służące do pomiaru prędkości – (...)posiadało jakieś wady techniczne, a obsługujący je policjanci nie nabyli umiejętności obsługiwania go. Podczas rozprawy świadek R. O. zeznając, wykazywał się wiedzą na temat funkcjonowania urządzenia, podawał jak należy postępować, by pomiar był prawidłowy. Natomiast prędkościomierz kontrolny (...), zainstalowany w pojeździe O. (...) posiadał wymagane świadectwo legalizacji pierwotnej wydane przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Miar w W., ważne do dnia 31 października 2014 roku, potwierdzające, że spełnia on wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 listopada 2007 roku w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. Nr 225, poz. 1663). W związku z czym sąd I instancji słusznie uznał, iż nie było konieczne sporządzenie opinii biegłego w tej sprawie. Policjanci są osobami przeszkolonymi do używania i odczytywania informacji z tego typu urządzeń, fotoradar był sprawny i posiadał wymagane świadectwo legalizacji, a i to co zostało zarejestrowane na nagraniu oraz zdjęciu zrobionym tym urządzeniem nie wzbudza wątpliwości.

W apelacji obrońca obwinionego podniósł, że policjanci podczas rozprawy nie pamiętali określonych okoliczności. Jednak jak wynika z akt sprawy (k.51), sąd meriti w owych momentach postanawiał słusznie na mocy art. 75 § 1 kpow o odczytaniu wcześniejszych zeznań świadków, przez co nie sposób twierdzić, iż doszło do naruszenia zasady bezpośredniości dowodów. Ich uzasadnienia dotyczące tego, skąd wynika brak pamięci co do szczegółów owej sprawy nie wzbudziło także wątpliwości Sądu Okręgowego, gdyż jest logiczne, spójne i w świetle innych dowodów nie sposób wykazać by było nieobiektywne.

Sugerowany w apelacji brak rozpatrzenia zarzutu, że za pojazdem obwinionego widać światła innego pojazdu, a przez to, nie było wiadome, którego prędkości pojazd miałby pomiar dotyczyć, również był nietrafiony. W trakcie rozprawy świadek R. O. zeznał: „W tej sytuacji był wykorzystywany drugi pomiar pojazdu dojeżdżającego do radiowozu, z tyłu został zmierzony, za pomocą tego urządzenia. Na nagraniu jest do odtworzenia pomiar pojazdu, który dojeżdżał do

radiowozu i prędkość radiowozu jest pokazana w prawym dolnym rogu”. Ponadto na zdjęciu oraz nagraniu z płyty CD widać wyraźnie, zgodnie z tym co mówił policjant samochód obwinionego, który pozostawił z tyłu inne widoczne auta, dojechał do nieoznakowanego radiowozu policyjnego i rozpoczął jego wyprzedzanie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy badając daną sprawę nie stwierdził, aby sąd I instancji dokonał jednostronnej oceny materiału dowodowego oraz postępował nie prawidłowo oddalając wskazane wnioski dowodowe obwinionego. Dodatkowo, w całej sprawie nie wystąpiły żadne wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść obwinionego.

Sąd Rejonowy również nie popełnił błędu postanawiając na mocy art. 71 § 4 kpow przeprowadzić rozprawę zaocznie pod nieobecność prawidłowo wezwanego M. Ż.. Zgodnie z procedurą nastąpiło odczytanie wyjaśnień obwinionego, a na rozprawie stawił się obrońca obwinionego, w związku z czym nie można postulować, iż w jakiś sposób prawo do obrony obwinionego zostało naruszone.

Zastosowana przez sąd meriti kara była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu obwinionego, jednocześnie też dająca podstawy do twierdzenia, iż cele prewencji ogólnej oraz szczególnej zostaną spełnione.

Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd Okręgowy nie dopatrył się również uchybień, które skutkować musiałyby uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 104 kpow i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpow.

Sąd odwoławczy zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za drugą instancję w kwocie 40,- zł. i obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, przyjmując za podstawę art. 119 kpow w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 i art. 21 ustawy o opłatach w sprawach karnych.